

Sygn. akt: II Ns 155/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku II Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Ireneusz Wiliczekiewicz

Protokolant: Tomasz Bałys

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2018 roku w Rybniku

na rozprawie

sprawy z wniosku Mirosława Lenka

z udziałem Anny Ronin

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

postanawia:

oddalić wniosek.



Wniosek z oryginałem/odpisem

25.09.2018

podpis

sekretarz sądowy

Tomasz Bałys

Uzasadnienie

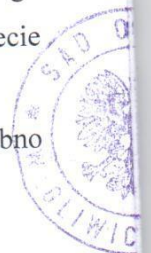
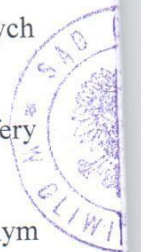
Wnioskodawca Mirosław Lenk, w trybie art. 111 Kodeksu Wyborczego wniósł o orzeczenie:

- zakazania uczestnikowi postępowania Annie Ronin rozpowszechniania nieprawdziwych informacji,
- nakazania uczestnikowi postępowania Annie Ronin sprostowania nieprawdziwych informacji,
- nakazania uczestnikowi postępowania Annie Ronin przeproszenia osoby wnioskodawcy, której dobra osobiste zostały naruszone,

- nakazania uczestnikowi postępowania Annie Ronin wpłacenia kwoty do 10 000 złotych na rzecz wskazanej przez wnioskodawcę organizacji pożytku publicznego,

a nadto o wydanie orzeczenia o:

- wstrzymaniu kolportowania gazety „Wolny Racibórz” oraz ulotki „Odwołuje wybory na prezydenta Miasta Raciborza” sygnowane przez Annę Ronin;
- sprostowaniu przez uczestniczkę postępowania Annę Ronin w mediach ogólnie dostępnych dla mieszkańców Raciborza, nieprawdziwych informacji o:
 - a) istnieniu w Raciborzu tzw. betonowego układu z wileńskiej, odpowiedzialnego za afery i esbeckie sztuczki,
 - b) uczestnictwa Mirosława Lenka w tzw. betonowym układzie z wileńskiej, odpowiedzialnym za afery i esbeckie sztuczki,
 - c) odwołaniu wyborów na urząd Prezydenta miasta Racibórz,
 - d) braku warunków w Raciborzu do przeprowadzenia demokratycznych wyborów na urząd prezydenta miasta,
 - e) stronniczości sądów, przejawiającej się specjalną życzliwością dla Mirosława Lenka,
 - f) zorganizowaniu oraz uczestnictwie Mirosława Lenka w rozsiewaniu internetowego prześladowania Pani Anny Ronin oraz osobistym umieszczaniu tych wpisów w Internecie przez Mirosława Lenka,
 - g) nagradzaniu przez Mirosława Lenka funkcjami w radach nadzorczych osób podobno pomagających w rozsiewaniu negatywnych informacji o Pani Annie Ronin w Internecie,
 - h) związku Mirosława Lenka z aferą gangu narkotykowego w Raciborskiej Policji,



i) aferyalnym udzieleniu zamówienia firmie Empol na prowadzenie w Raciborzu sortowni śmieci RIPOK,

j) wydatkach miasta Racibórz w wysokości 12 mln/rocznie na rzecz firmy Empol (prowadzenie RIPOK) – podczas kiedy wynoszą one ok. 6 mln,

k) nepotyzmie Mirosława Lenka w związku z podjęciem zatrudnienia przez Panią Agatę Morka w komunalnej spółce miasta Racibórz;

- przeproszeniu przez Panią Annę Ronin w mediach ogólnodostępnych dla mieszkańców Raciborza Mirosława Lenka za:

a) nadanie obraźliwego przydomka Yeti,

b) rozpowszechnianie naruszających dobra osobiste Mirosława Lenka informacji o jego przynależności do tzw. „betonowego układu z wileńskiej”,

c) rozpowszechnianie naruszających dobra osobiste Mirosława Lenka informacji o organizowaniu oraz uczestnictwie Mirosława Lenka w rozsiewaniu internetowego prześladowania Pani Anny Ronin oraz osobistym umieszczaniu tych wpisów w Internecie,

d) rozpowszechnianie naruszających dobra osobiste Mirosława Lenka informacji o nagradzaniu przez Mirosława Lenka funkcjami w radach nadzorczych osób podobno pomagających mu w rozsiewaniu negatywnych informacji o Pani Annie Ronin w Internecie,

e) rozpowszechnianie naruszających dobra osobiste Mirosława Lenka informacji o związku Mirosława Lenka z aferą gangu narkotykowego w Raciborskiej Policji,

f) rozpowszechnianie naruszających dobra osobiste Mirosława Lenka informacji o aferyalnym udzieleniu zamówienia firmie Empol na prowadzenie w Raciborzu sortowni śmieci RIPOK,

g) rozpowszechnianie naruszających dobra osobiste Mirosława Lenka informacji o nepotyzmie Mirosława Lenka w związku z podjęciem zatrudnienia przez Panią Agatę Morka w komunalnej spółce miasta Racibórz;

- zapłaceniu kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) zł przez Panią Annę Ronin na rzecz organizacji pożytku publicznego.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w czasie trwającej kampanii wyborczej do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego uczestnik postępowania Anna Ronin manifestowała w formie ulotki oświadczenie: „Anna Ronin odwołuje wybory na Prezydenta Miasta Racibórz! To nie żadne wybory. To tylko plebiscyt.” Dodatkowo w ulotce

zawarte zostały informacje o treści: „Obecnie w Raciborzu nie ma warunków, aby mogły odbyć się prawdziwie wolne i demokratyczne wybory. Skutecznie Raciborski układ, przy pomocy strachu, który całkiem od wielu lat stosuje usunął demokrację oraz wolność słowa z raciborskiego samorządu Układ – „tzw. Betonu” z ul. Wileńskiej Układ ogromnie boi się, że po przegranych wyborach prezydenckich na światło dzienne zaczną wychodzić afery i wszystkie machlojki, które do tej pory były skrzętnie ukrywane przed nami – mieszkańcami”. Również w okresie bieżącej kampanii wyborczej uczestnik postępowania Anna Ronin była odpowiedzialna za ukazanie się gazety Wolny Racibórz. W opublikowanych w tej gazecie artykułach: „Dla kogo wymiar sprawiedliwości a dla kogo Wymiar niesprawiedliwości”, „największa tajemnica Raciborza...”, „esbeckie sztuczki raciborskiego układu”, „Sensacyjna informacja – Yeti z Ocic ma brata z domu Labus”, „Blue – gang w Raciborzu”, „Afera śmieciowa w Raciborzu”, „Mirosław Lenk załatwił sprawę synowej w wodociągach – ile prawdy jest w tej plotce” zostało zawartych szereg informacji - w ocenie wnioskodawcy nieprawdziwych.

Mirosław Lenk podniósł, że powyższe informacje zostały rozpowszechnione w kampanii wyborczej przez Annę Ronin w celu zdyskredytowania wnioskodawcy jako kandydata na urząd prezydenta miasta Racibórz.

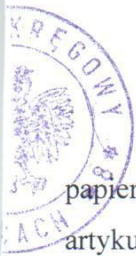
Uczestnicy postępowania Anna Ronin i Dariusz Polowy wnieśli o oddalenie wniosku, gdyż w ich ocenie przedmiotowe dokumenty nie są materiałami wyborczymi, zaś dodatkowo przywołana przez wnioskodawcę ulotka nie jest ulotką, tylko oświadczeniem uczestniczki postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca Mirosław Lenk jest urzędującym Prezydentem Miasta Raciborza i kandydatem na urząd Prezydenta Miasta Raciborza w zbliżających się wyborach samorządowych.

Uczestnik postępowania Anna Ronin jest radną miejską i kandydatem do Rady Miasta Racibórz w zbliżających się wyborach samorządowych zaś Dariusz Polowy jest pełnomocnikiem Komitetu Wyborczego Wyborców Dariusz Polowy – Racibórz może być wielki.

(okoliczność bezsporna)



W dniu 11.09.2018 r. Radna miejska Anna Ronin wydała z prywatnych środków papierowe wydanie specjalnej gazety Wolny Racibórz. W gazecie tej zamieszczono szereg artykułów uczestnika postępowania. W artykule „Asfaliarnia śmierdzący problem M. Lenka” zawarto zapis : „teraz mamy nową kampanię wyborczą”.

W artykule „Dla kogo Wymiar Sprawiedliwości a dla kogo Wymiar Niesprawiedliwości” uczestniczka przedstawiła informacje o czterech sprawach sądowych, w tym dwu zainicjowanych przez M. Lenka przeciwko A. Ronin i okresach ich trwania; artykuł zakończono stwierdzeniem, że dla wymiaru sprawiedliwości są równi i równiejsi.

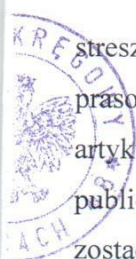
W artykule „Największa tajemnica Raciborza” Anna Ronin wyraziła przypuszczenie, że Mirosław Lenk może być autorem komentarzy określonych w artykule „hejtami”, które zostały upublicznione w czasie kampanii wyborczej na urząd prezydenta miasta Racibórz prowadzonej w 2014 roku. W artykule przytoczono treść tych „hejtów” oraz przedstawiono informacje mające pochodzić z przeprowadzonego postępowania przygotowawczego oraz zawarto ocenę własną autorki artykułu.

W artykule „Esbeckie sztuczki raciborskiego układu” nawiązano do pisma skierowanego do uczestniczki postępowania w październiku 2015 r.; w artykule tym zawarto m. in sformułowanie o „raciborskim układzie”.

W artykule „Sensacyjna informacja – Yeti z Ocie ma brata z domu Labus” uczestniczka nawiązuje do kampanii wyborczej z 2014 r., przytaczając tekst komentarza, tzw. „hejtu” z dnia 17.11.2014 r. oraz przytaczając fragmenty teksów opisanych w artykule jako protokoły przesłuchania osób, w tym Mirosława Lenka, w toku bliżej nieokreślonego postępowania przygotowawczego, opatrując je swoimi opiniami i komentarzami.

W artykule „Blue – gang w Raciborzu” Anna Ronin zawarła podsumowanie podnoszonych przez nią przez ostatnie cztery lata problemów. Podsumowanie zakończono twierdzeniem o funkcjonującym w Raciborzu układzie zamkniętym, mającym niszczyć bezprawnie swoich przeciwników. W artykule zawarto również twierdzenie o sojuszu gangsterów, policji i wojska oraz mieście prywatnym, powołując się przy tym na artykuł TVP3.

W artykule „Afera śmieciowa w Raciborzu” Anna Ronin podała, że przytoczyła w streszczeniu informacje, które miały pojawić się w mediach w 2017 r. po konferencji prasowej Dariusza Ronina oraz Józefa Brynkusa na temat raciborskiej afery śmieciowej. W artykule tym autorka przedstawiła swoje wątpliwości w zakresie prawidłowości zamówień publicznych udzielanych przez osoby powiązane z Mirosławem Lenkiem i umów, które miały zostać podpisane na tej podstawie przez Mirosława Lenka.



W artykule „Mirosław Lenk załatwił sprawę synowej w wodociągach – ile prawdy jest w tej plotce” przytoczono tekst zamieszczony na platformie Facebook w 2014 r. przez Agatę Morkę pod tytułem „A bajki o układach to wymysł opozycji” oraz zaopatrzone komentarzem Anny Ronin, m. in. że opinia publiczna nie daje wiary mętnym tłumaczeniom M. Lenka, że nie wpływał na załatwienie pracy dla swojej synowej.

(dowód gazeta „Wolny Racibórz”)

Z kolei we wrześniu 2018 r. uczestniczka postępowania Anna Ronin zamieściła pisemne oświadczenie na stronie internetowej komitetu wyborczego zatytułowane „Anna Ronin odwołuje wybory na Prezydenta Miasta Racibórz! To nie żadne wybory. To tylko plebiscyt.”

W oświadczeniu tym zawarła informację o zarejestrowaniu przez nią komitetu wyborczego i stanie do walki o urząd Prezydenta Miasta Racibórz. W oświadczeniu zawarła również stwierdzenie, że „obecnie w Raciborzu nie ma warunków, aby mogły się odbyć prawdziwie wolne i demokratyczne wybory”. Zawarła nadto stwierdzenie, że „układ z Wileńskiej nie odpuści”, ponieważ „boi się, że po przegranych wyborach prezydenckich na światło dzienne zaczną wychodzić wszystkie afery i machlojki, które do tej pory były skrzętnie ukrywane przed nami – mieszkańcami”.

(dowód oświadczenie uczestniczki postępowania)

Z zeznań wnioskodawcy wynika, że jest on przekonany o tym, że przytoczone publikacje są elementem kampanii wyborczej.

Uczestniczka postępowania podniosła, że przywołana ulotka nie jest ulotką, tylko jej oświadczeniem złożonym w toku bieżącej kampanii.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U.2018.754) jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;



- 2) przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Podkreślić wyraźnie należy, że z uwagi na szczególny tryb rozpoznawania spraw w trybie wyborczym, którego konsekwencją jest m.in. obowiązek rozpoznania wniosku w ciągu 24 godziny (art. 111 § 2 wyżej powołanej ustawy), zakres kognicji sądu ograniczony został do ustalenia czy materiał wyborczy zawiera informację nieprawdziwą. Bardzo wyraźnie podkreślić należy, że nie ma znaczenia to co autor danej wypowiedzi miał na myśli formułując określone wypowiedzi, ponieważ decydujące jest jedynie to czy informacja jest prawdziwa bądź czy jest informacją nieprawdziwą. Ciężar dowodu wykazania prawdziwości danego twierdzenia spoczywa na tym, kto twierdzenie sformułował.

Przepis art. 109 § 1 Kodeksu wyborczego jednoznacznie określa, iż materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami. Natomiast materiały wyborcze powinny zawierać wyraźne oznaczenie komitetu wyborczego, od którego pochodzą (§ 2) i tylko takie materiały podlegają ochronie prawnej (§ 3).



Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa (m. in. w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACz 1253/12) pojęcie materiałów wyborczych określone jest w sposób niewyczerpujący. Określa, że są nimi w szczególności plakaty, ulotki i hasła. Z całą pewnością należą do nich także tzw. billboardy oraz wszelkie napisy, informacje, komunikaty, apele. Nie sposób bowiem twierdzić, że wszelkie wypowiedzi na temat osoby kandydującej, tylko z uwagi na fakt, że trwa kampania wyborcza, uzyskują przymiot materiału wyborczego. Zważyć zatem należy, że sporna publikacja w żaden sposób nie nawiązuje do kampanii wyborczej, jak też nie odwołuje się do kandydowania wnioskodawcy w wyborach.



Skoro zatem w dniu 11.09.2018 r. Anna Ronin wydała z prywatnych środków papierowe wydanie specjalnej gazety „Wolny Racibórz”, które to wydanie nie pochodzi od „Komitetu Wyborczego Wyborców Dariusz Polowy – Racibórz może być wielki”, ani nie został opatrzony jego oznaczeniami, to nie została spełniona konieczna przesłanka do uznania wniosku Mirosława Lenka za zasadny i należało go na zasadzie art. 109 § 1, 2 i 3 Kodeksu wyborczego oddalić w tym zakresie. Podkreślić należy, że w żadnym z

przytoczonych artykułów nie nawiązano do uczestnictwa Anny Ronin w bieżących wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego

W odniesieniu do kolejnego twierdzenia wnioskodawcy zatytułowana „Anna Ronin odwołuje wybory na Prezydenta Miasta Racibórz!”, Sąd zważył co następuje.

Wolność wypowiedzi stanowi jeden z zasadniczych fundamentów demokratycznego społeczeństwa. Z zastrzeżeniem ustępu drugiego [art. 10 Konwencji] wolność wypowiedzi znajduje zastosowanie nie tylko do "informacji" i "poglądów", które są dobrze przyjmowane lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz także do tych wypowiedzi, które są obraźliwe, szokują lub przeszkadzają. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których nie ma "społeczeństwa demokratycznego" Jak wskazuje art. 10 ust. 2 Konwencji, wolność ta podlega wyjątkom, które jednakże muszą być interpretowane wąsko, a potrzeba zastosowania jakichkolwiek ograniczeń musi zostać przekonywująco wykazana. Trybunał również wielokrotnie uznawał prawo do przekazywania w dobrej wierze informacji w sprawach zainteresowania publicznego, nawet wówczas gdy wiązało się to z wypowiedziami naruszającymi interes osób prywatnych, oraz podkreślał, iż granice dopuszczalnej krytyki są nawet szersze w sytuacji, gdy jest ona wymierzona w polityka. Wolność wypowiedzi, jakkolwiek jest cenna dla wszystkich ludzi, to jej znaczenie jest szczególnie duże dla partii politycznych i jej aktywnych członków, jak i w czasie kampanii wyborczych, kiedy to należy zapewnić swobodny obieg różnego rodzaju poglądów i informacji (vide m.in. wyrok ETPC z 2008.07.08, sprawa Kita v. Polska - Wolność wyrażania opinii. Sankcja pieniężna nałożona za krytyczne wypowiedzi na temat kandydata w wyborach samorządowych).

Zważyć również należy, iż zaskarżone wypowiedzi były ogólnikowe, a nadto w żadnym miejscu nie odniesiono ich w sposób bezpośredni do wnioskodawcy.

Dlatego na podstawie ustalonego stanu prawnego i przywołanych przepisów prawa orzeczono, jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem/odpisem

Rybnik 25-09-2010

podpis

sekretarz sądowy

Tomasz Bałys